Dzisiejszy numer zawiera 10 stron druku

Rok XVI. Nr. 191. Niedziela 23 sierpnia 1925 roku. Cena numeru 15 groszy.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 2.50.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 2,50.

Z przesyłką pocztową zł. 2,50

Zagranicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73.—Będzin, Małachowskiego 7.—Dąbrowa, Sobieskiego 4, tel. 125.—Zawiercie, 3 Maja 27.

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A.

Redaktor: Tadeusz Opioła.

Bojkot Anglików w Hong-Kong.

LONDYN 22.8. (Pat.) Wedle doniesienia biura Reutera z Hong-Kong tamtejszy handel angielski z powodu bojkotu ogłoszonego przez rząd kantoński znajduje się w zupełnym zastoju.

Rezolucje urzędników bankowych w Niemczech

BERLIN, 22.8. (Pat.) Związek urzędników bankowych wydał wczoraj odezwę, zwracającą się przeciwko redukcji urzędników. Przewodniczący berlińskiego Związku oświadczył, że od r. 1925 zostało objętych redukcją 210,000 pracowników bankowych. Na zebraniu urzędników przyjęto jednogłośnie rezolucję, zwracającą uwagę władz, że banki redukują masowo nawet takich pracowników, którzy mają za sobą 15, 20 względnie nawet 35 lat służby.

Rezolucja domaga się również zrównania płac z cenami artykułów pierwszej potrzeby.

Konferencja radjotelefoniczna.

WASZYNGTON, 22.8 (Pat.) Departament stanu rozesłał do 24 rządów zaproszenia na konferencję, mającą się odbyć na wiosnę 1926 r., która tyczyć się będzie radjo-telegrafji. Program tej konferencji przewiduje rewizję londyńskiej konwencji radjo-telegraficznej i ustalenie środków dla międzynarodowej kontroli ruchu radjotelegraficznego.

Lokaut w przemyśle budowlanym w Niemczech.

BERLIN, 22.8. (Pat.) Rokowania między przedsiębiorstwami i robotnikami przemysłu budowlanego nie doprowadziły do rezultatu, wobec czego uchwalony generalny lokaut wejdzie w życie z dniem 25 sierpnia

Echa śląskie.

P. minister przemysłu i handlu w Katowicach.

KATOWICE, 22.8 (Telefonem) Na zaproszenie Dyrekcji Wystawy Ruchomej w Warszawie, p. minister przemysłu i handlu obiecał przybyć na uroczyste otwarcie Wystawy do Katowic w dniu 29 b. m. Obecność tak wysokiego dostojnika państwa podczas otwarcia Wystawy będzie dowodem troski rządu o wzmożenie obrotów produkcji krajowej i dużej wagi, jaką rząd przykłada do spraw gospodarczych Śląska.

Z dotychczasowej akcji propagandy Wystawy Ruchomej na Śląsku, daje się stwierdzić, że całe społeczeństwo śląskie, w zrozumieniu ważnej dla państwa chwili, wykazało nadzwyczaj duże zainteresowanie Wystawą, tak w jej celach zbliżenia polskich przemysłowców z kupiectwem śląskiem, jak i w celach propagandy i uświadomienia szerokich mas konsumentów śląskich.

Władze wojewódzkie, miejskie, miejscowe Izby, wszystkie stowarzyszenia kupieckie, prasa, związki zawodowe, społeczne, szkolnictwo, wykazały głębokie zrozumienie sprawy, przyjmując wybitny udział w pracach Komitetu Organizacyjnego Komitetu Wystawy.

Liczne zgłoszenia na udział w Wystawie przemysłu średniego Śląska oraz sfer rzemieślniczych, dowodzą, że społeczeństwo polskie dąży do zjednoczenia gospodarczego z resztą kraju. Wojna gospodarcza z Niemcami jest dowodem, że dobrobyt kraju opierać się może tylko na samowystarczalności gospodarczej całego kraju, uniezależniając się od siadów zagranicznych. zachłannych są

Przemysł i handel polski wszystkich dzielnic musi się nawzajem uzupełniać.

Konsument polski pozbyć się musi niczem nieusprawiedliwionego pędu nabywania towarów obcych.

Caillaux jedzie dziś do Londynu.

PARYŻ, 22.8 (Pat.) Minister finansów Caillaux udaje się do Londynu w niedzielę w towarzystwie starszego urzędnika ministerjum finansów. Pierwsze posiedzenie z Churchillem odbędzie się w poniedziałek.

Okręty handlowe pod osłoną armat.

LONDYN, 22-8. (Pat). „Daily Telegr." donosi, że Stany Zjedn. z pewnością nie zaproponują, aby Anglja wysyłała swe okręty handlowe pod ochroną floty wojennej do Hong Kongu z równoczesnem zagrożeniem zrobienia użytku z armat w razie czynienia trudności.

Wersje „Neues Freie Presse".

WIEDEN, 22.8. (Pat.) „Neues Freie Presse" podaje za praskim dziennikiem „Ceske Slowo", organem stojącym blisko ministra Benesza, że pewne oznaki wskazują na istnienie zamiaru oddania Niemcom wzamian za uznanie przez nich art. 16 paktu Ligi Narodów mandatu nad jedną z afrykańskich kolonji.

Dziennik zaznacza, że nie ma ścisłych dowodów na swoje twierdzenie, uważa jednak za rzecz pewną, iż poza kulisami toczą się w tej sprawie rokowania.

Rokowania handlowe francusko-niemieckie.

PARYŻ, 22-8. (A. W.). Francuskie Ministerjum Handlu podaje do wiadomości, że rokowania handlowe z Niemcami podjęte zostaną na nowo 15 września. Najpierw odbędą się wstępne obrady, właściwe zaś rokowania dopiero w połowie października.

ś. † p.

Aleksandra Joachimska

Kancelistka Urzędu Celnego w Sosnowcu,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w Makowie (Małopolska), dn. 20 sierpnia 1925 r., przeżywszy lat 27.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafjalny w Makowie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 sierpnia r. b. o godz. 4-ej popoł.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele parafjalnym w Sosnowcu we wtorek, dnia 25 sierpnia r. b. o godzinie 8-ej rano.

O czem zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

5448 RODZINA.

W dniu 21 sierpnia r. b. zakończyła życie ukochana i szanowana koleżanka nasza

ś. p. ALEKSANDRA JOACHIMSKA

Wyrażamy serdeczny żal oraz współczucie dla pozostałej rodziny.

5447 Pracownicy Urzędu Celnego w Sosnowcu.

Sosnowiec, dn. 22 sierpnia 1925 r.

Konferencja państw bałtyckich odbędzie się w Genewie

Konferencja prasowa w Min. Spraw Zagranicznych.

WARZAWA, 22.8. (Pat.) Dzisiaj o godz. 13-tej odbyła się w Ministerjum Spraw Zagranicznych konferencja prasowa przy licznym udziale przedstawicieli pism stołecznych i prowincjonalnych. Na wstępie konferencji naczelnik wydziału prasowego Min. Spraw Zagranicznych, Grabowski zakomunikował, że ze względów natury wewnętrzno-administracyjnej, głównie zaś na życzenie Finlandji konferencja bałtycka, która miała odbyć się w Tallinie, została przeniesiona do Genewy. Termin odbycia powyższej konferencji nie został jeszcze ściśle ustalony, prawdopodobnie odbędzie się na kilka dni przed zgromadzeniem Ligi.

Następnie referent spraw Ligi Narodów w Ministerjum Spraw Zagranicznych dr. Tytus Komarnicki zobrazował szczegółowo program prac wrześniowej sesji Ligi, omówił sprawy organizacyjne, finansowe i porządek dzienny, zaznaczając, że na obecnej sesji Rady Ligi znajdują się między innemi dwie sprawy polskie a mianowicie kwestja składu amunicji na Westerplate oraz sprawa poczty na terenie Wolnego miasta Gdańska. Dalej referent Komarnicki zwrócił specjalną uwagę na sprawę arbitrażu w stosunkach międzynarodowych, która będzie centralnem zagadnieniem obecnej sesji tembardziej, że wchodzi tu w rachubę oświadczenie Anglji, że nie przyjmuje protokułu genewskiego, a wreszcie podkreślił, że dzięki osobistemu kontaktowi przedstawicieli mocarstw w Genewie rozstrzygnięta zapewne będzie pomyślnie sprawa sfinalizowana paktu gwarancyjnego. Polsce specjalnie chodzi o to mówił referent, by wszelka dyskusja na temat wzajemnych stosunków gwarancyjnych między mocarstwami odbywała się głównie na terenie Ligi, wszelkie bowiem próby przeniesienia tej sprawy po za obręb Ligi stworzyłyby niebezpieczeństwo dla Polski.

Wykrętny list Abd-el-Krima.

Winę wybuchu wojny przypisuje on Francji.

PARYŻ, 22.8. (Pat.) Omawiając ogłoszony wczoraj rano przez organ komunistyczny list Abd-el-Krima, przypisujący wszczęcie wojny marokańskiej rządowi francuskiemu i marszałkowi Lautey, „Petit Parisien" przypomina, że zarówno rząd, jak marsz. Lautey, nie mogli bez uchybienia najelementarniejszym zasadom lojalności wszcząć rozmowę z przywódcą powstańców, występującym przeciwko zaprzyjaźnionemu z Francją narodowi, sułtanowi i zawartym traktatom.

Każdy wie, że to właśnie Abd-el-Krim pogwałcił istniejące granice; zaatakował posterunki francuskie, zmuszając nas do rozpoczęcia kampanji, dla uniknięcia której czyniliśmy wszystko, co było w naszej mocy.

Odnośnie do ustępu listu Abd-el-Krima, wyrażającego pragnienie pozostawania w dobrych stosunkach z Republiką Francuską, oraz podnoszącego dążenia pokojowe małego narodu Rifenów. „Petit Parisien" przypomina, że przywódca Rifenów nawet nie uznał za właściwe wysłać swoich przedstawicieli odpowiedniо upełnomocnionych i zapoznać się z nader wspaniałomyślnemi warunkami pokojowymi, proponowanemi przez Francję i Hiszpanję, z których to warunków Abd-el-Krim mógł skorzystać w ciągu 3 tygodni.

BUDOWA PORTU NA WESTERPLATTE.

GDANSK, 22.8 (A. W.) Roboty około budowy portu i składu amunicyjnego na Westerplatte szybko posuwają naprzód. Pogłębiacz pracuje już w środku przyszłego portu i prawdopodobnie ukończy pogłębianie całego terenu portowego w przeciągu 2 miesięcy. Z obu stron wejścia do portu wmocowano w brzegi już w zupełności mur betonowy. W robocie są również pompy elektryczne.

Potrzebny materjał wozi się w wagonach kolejowych na nowym torze przez wisłoujście.

Cały teren obejmuje 33 tys. mtr. kw. Basen będzie głęboki w środku na 10 mtr., a na brzegach od 6 do 8 i pół mtr. Roboty ziemne nad wodą są przeważnie ukończone Wkrótce zacznie się budowa składnic. Hala, w której znajdują się biura firm prowadzących budowę portu zostanie rozebrana a na jej miejscu staną inne budowle.

Wspólna nota Anglji i Japonji.

TOKIO 22.8. (Pat.) Reuter. Ministerjum spraw zagranicznych oświadcza, że Japonja prawdopodobnie zdecyduje się wspólnie z Anglją wystosować notę do prowizorycznego rządu kantońskiego, odpowiedzialnego za ograniczenie swobodnej komunikacji okrętów japońskich i angielskich. Równocześnie odpis noty będzie wręczony rządowi w Pekinie.

HONG-KONG, 22.8. (Pat.) Prezydent rządu narodowego w Kantonie udaje się do Pekinu, ażeby skłonić rząd centralny do oświadczenia, iż każdy atak na Kanton będzie uważany za akcję wojenną przeciwko Chinom.

Znalezienie tajnego archiwum.

WIEDEN, 22.8. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Moskwy, że w gmachu admiralicji znaleziono w apartamentach b. ministra marynarki Grigorowicza zamurowane w ścianie tajne archiwum sztabu generalnego marynarki, zawierające liczne dokumenty z r. 1917. Odkryciu temu przypisują duże znaczenie.

Wynalazek Rosjanina.

RYGA, 22-8. (Pat.). Pisma donoszą: że inż. Konstantynow, członek sowieckiego komitetu geologicznego, wynalazł metodę elektrolityczną, która pozwala z pozostałości rafinady ropy otrzymywać jod. Badania już są tak daleko posunięte, że metodę tę będzie można wkrótce zastosować w przemyśle, na skutek czego wydobywanie jodu potanieje czterokrotnie.

Sprzedaż dziennika.

BERLIN, 22-8. (A. W.). „Deutsche Allgemeine Ztg." będący własnością koncernu Stinnesa, został sprzedany koncernowi przemysłowemu, na czele którego stoi właściciel papierni Salinger i dr. Weber. Cena kupna 3 milj. marek została wypłacona gotówką. Konsorcjum zamierza prowadzić dziennik dalej w dotychczasowym duchu.

Agitacja komunistyczna w Anglji.

LONDYN, 22-8. (Pat.). Jak donoszą strajk w dokach londyńskich został wywołany przez komunistów, którzy w ostatnim czasie rozwinęli w miastach portowych szeroką agitację.

Obawa strajku kolejowego w Niemczech!

BERLIN, 22-8. (A. W.). Wczorajsze rokowania zarządu kolejowego z organizacjami robotniczemi pozostały bez rezultatu. Zarząd kolei nie chce się zgodzić na ogólną podwyżkę jak również nie uznaje innych żądań robotniczych, zasłaniając się przewidzianą przez rząd akcją w kierunku obniżenia cen, co ma nastąpić 1 października. Związki zawodowe stoją na oparciu na stanowisku żądań robotników i zapowiadają ostrą walkę. Związek oświadczył, że nie może prowadzić dalej rokowań na tych podstawach, wobec tego sytuacja przybiera poważną formę i może zakończyć się strajkiem.

Niemcy otrzymają odpowiedź w poniedziałek.

PARYŻ, 22-8. (A. W.). Urzędowo donoszą, że ambasador francuski w Berlinie De Margerie otrzymał od swego rządu polecenie by wręczył notę rządowi niemieckiemu w poniedziałek. Nota zostanie opublikowana dopiero w piątek.

Armja polska.

Zakończone na Pomorzu manewry armji polskiej są ważnym wypadkiem w naszem życiu. Manewry są pewnego rodzaju egzaminem dla dowództwa i dla żołnierzy, ujawniają one nietylko stan wyszkolenia i zaopatrzenia wojska, lecz także jej ducha i sprawność. Egzaminowi temu przypatrzyć się winno zarówno własne społeczeństwo, jak i obcy.

W Polsce jest nietylko zrozumienie ważności wojska narodowego, lecz i wielka dlań miłość. Każdy Polak czuje instynktownie, że ono stanowi właśnie ostatnią i najpoważniejszą arterję bezpieczeństwa Ojczyzny. Pokój długotrwały i pewny jest potrzebny naszemu krajowi bardziej niż krajom innym. Leżą przed nami wielkie zadania odbudowy na wszystkich polach, mamy przed sobą długą i konsekwentną pracę pokojową; pług a nie miecz ma dziś w Polsce zastosowanie. Lecz wiemy jednocześnie, że wojny były, są i będą, wiemy, że stanowiska swego musi naród bronić z mieczem w ręku, że zginąć musi państwo, które nie jest gotowe do wojny, zarówno materjalnie, jak moralnie. Wiemy też z doświadczenia wiekowego, że gotowość do wojny zniechęca nieprzyjaciół do jej wszczynania, że Polska silna i będąca w pogotowiu jest najlepszą gwarancją pokoju europejskiego.

Dlatego to śledzi opinja publiczna pilnie postępy dokonywane przez wojsko narodowe. Dlatego to cieszymy się wszyscy postępami, jakie w tej dziedzinie stale się dokonywują. Cieszymy się, że żołnierz polski prezentuje się dobrze; cieszymy się z tego, że korpus oficerski staje się coraz bardziej jednolity, że ginie odruch partyjnictwa politycznego, że usuwają się z armji, lub też schodzą w niej na stanowiska drugorzędne ludzie, którzy patrzyli na nią jako na narzędzie polityczne, lub jako na stopień w swym pochodzie do zadowolenia ambicyj osobistych. Oczywiście trudno w ciągu sześciu lat zbudować znakomitą armję, trudno nawiązać odrazu zerwaną nić tradycji wojskowej. Lecz duch żołnierski Polaków i wytężona praca sprawiły, żeśmy w ciągu tak krótkiego czasu zrobili postępy bardzo duże. Ażeby te postępy uwidocznić, ażeby społeczeństwo polskie przekonać o sprawności armji, ażeby wzmocnić jego pewność siebie, trzeba było postawić wojsko w akcji, w ruchu, w chwili wykonywania jego zadań istotnych. Manewry świeżo odbyte dały niewątpliwie ten rezultat, że ogół polski nabrał większego zaufania do swego żołnierza i do jego dowódców. Jest to dorobek użyteczny i trwały.

Na manewry patrzyły też inne państwa przez oczy wybitnych fachowców i specjalistów. W przemówieniach swoich i odezwaniach wyrazili się oni pochlebnie o postępach naszego wojska. Pokazanie jego rzeczywistej wartości w chwili obecnej nie jest pozbawione znaczenia. Wszak — choć tego się głośno nie mówi — jest sprawa naszego bezpieczeństwa przedmiotem głównym narad międzynarodowych. Wiemy wszyscy, że pakt gwarancyjny dawnoby już doszedł do skutku, że nie byłby on wogóle zagadnieniem w polityce europejskiej, gdyby nie to, że istnieją apetyty niemieckie na ziemie polskie — na Pomorze i na G. Śląsk. Wskutek tego właśnie są rozmowy o pakcie bezpieczeństwa rozmowami o stosunkach polsko-niemieckich, rozmowami o zabezpieczeniu granicy polsko - niemieckiej. Złożyło się bardzo szczęśliwie, że w takiej chwili właśnie przypomniała swe istnienie i pokazała swą sprawność armja polska. Przyczyni się to niewątpliwie do zrozumienia tego, że kto mówi o zmianie postanowień terytorjalnych traktatu wersalskiego, ten mówi o wojnie. Naród nie po to tworzy i utrzymuje z niesłychanym wysiłkiem armję, by ją pokazywać na manewrach, lecz po to, by ją użyć do obrony swego bytu i swego terytorjum. Wojsko jest tym ostatecznym argumentem, który się stosuje, gdy zawodzą wszystkie inne, lub gdy narodowi grozi niebezpieczeństwo zagłady.

Powtarzamy raz jeszcze — pragniemy szczerze jaknajdłuższego pokoju, bo jest on nam potrzebny na to, byśmy mogli pracować nad odbudową Ojczyzny i wzmocnieniem fundamentów, na których się opiera nasz gmach państwowy. Lecz musimy być gotowi na wszystkie ewentualności. Rozmiary i siłę tego pogotowia ujawniły wobec swoich i obcych zakończone na Pomorzu manewry wojska polskiego.

Sytuacja wojskowa w Marokku

Artykuł poniższy otrzymaliśmy od jednego z wybitnych znawców terenu obecnej wojny marokańskiej.

Teren, na którym rozgrywają się obecne walki między armją samozwańczego emira Riffu, Abd-el-Krima, a wojskami francuskiemi, stanowi wąski pas pogranicza pomiędzy hiszpańską i francuską strefą wpływów w tym kraju, na północ od linji kolejowej Oran-Taza-Fez-Rabat. Linja ta biegnąc niemal równolegle do granicy obu stref wpływów stanowi jednocześnie jedyną arterję komunikacyjną pomiędzy teatrem wojny a morzem Śródziemnem lub oceanem Atlantyckim. Dla armji francuskiej całkowite jej utrzymanie jest jednym z głównych zadań, Abd-el-Krim dąży więc z uporem do jej przerwania.

Na północ od tej linji kolejowej w okolicy, gdzie połączony jest Fez, płynie równolegle do granicy stref i do toru kolejowego rzeka Uerga. Oba jej brzegi pokryte są niedostępnemi skałami, przez które posuwanie jest niezmiernie trudne, lecz które jednocześnie stwarzają doskonałe warunki obronne. Jest to naturalna zapora między terytorjum Riffu i wspomnianą powyżej linją kolejową. Gdy po klęsce wojsk hiszpańskich między Szeszuanem i Tetuanem na jesieni r. z. stało się widoczne, iż Abd-el-Krim, wzmocniwszy się przez zimę na siłach, niewątpliwie uderzy na Francję, marszałek Lyautey, rezydent generalny Francji przy sułtanie marokańskim w Rabacie, posunął wojska francuskie na terytorjum na północ od Uergi i polecił umocnienie linji tej szeregiem blokhauzów. Tego rodzaju system ochrony niewątpliwie powstrzymałby napór plemion berberyjskich, gdyby chodziło o zwykłą rewoltę. W stosunku do Abd-el-Krima jednak okazał się niewystarczający.

Wpłynęły na to dwie przyczyny: popierwsze — wyekwipowanie, uzbrojenie i wyćwiczenie armji riffeńskiej na modłę zupełnie europejską, podrugie — agitacja jaką Abd-el-Krim poprowadził wśród plemion, zamieszkujących północne dorzecze Uergi, bądź wzywaniem do wojny świętej przeciwko białym, bądź zmuszaniem karami plemiona oporne do łączenia się z nim przeciwko francuzom. Już przy pierwszej inwazji riffeńczyków na terytorjum protektoratu Francuskiego w rejonie plemienia Beni-Zerual agitacja ta doprowadziła do okrążenia szeregu blokhauzów Francuzów i do odcięcia ich od głównych sił w Fezie i Tazie. Przy prowadzeniu odsieczy dla tych fortów wojska francuskie natknęły się na opór riffeńczyków, znacznie przewyższający oczekiwanie, gdyż wyrażający się w silnym ogniu karabinów maszynowych, a nawet częstokroć artyleryjskim. Okazało się odrazu, iż przy tej przewadze liczebnej Abd-el-Krima, a jednocześnie przy takiem wyćwiczeniu jego wojsk, nie można było się spodziewać po stronie francuskiej większych sukcesów. Marszałek Lyautey zwrócił się odrazu po posiłki motywując pośpiech przedewszystkiem tem, że w razie dalszych powodzeń Abd-el-Krima plemiona pograniczne, wierne dotychczas Francji, mogą zdecydowanie przejść na stronę powstańców. Już i tak wzrastała coraz bardziej liczba owych „dissidents" — odszczepieńców, jak ich nazywano we francuskich komunikatach. A każda tego rodzaju zdrada przysparzała Abd-el-Krimowi nowych terytorjów, położonych częstokroć poza francuską linją obronną, a wskutek tego zmuszała okrążone wojska francuskie do cofania się.

Z przyczyn natury wewnętrznej, o których nie sposób wspominać w niniejszym ściśle wojskowym artykule, posiłki francuskie nie nadchodziły tak szybko, jak pragnął tego marszałek Lyautey. Tymczasem stało się już jasnem, do czego dąży Abd-el-Krim. Początkowym jego planem było przerwanie linji francuskich na północ od Fezu i zdobycie miasta frontowym atakiem od północy.

Gdy atak ten nie udał się wskutek przeciwdziałania grupy ruchomej generała Colombat'a, wódz riffeński rozpoczął w początkach czerwca próby przełamania pozycyj francuskich na massywie Taunat'u, potem zaś przeniósł akcję na wschodni odcinek frontu. Celem jego stała się Taza, przez zdobycie której przerywał również linię kolejową i miał szanse zdobycia Fezu od wschodu łatwiejszą drogą, gdyż, atakując wzdłuż linii Taza-Fez. Zbuntowawszy przeciwko Francuzom plemiona Branów i Tsulów pod Kiffane, zdołali riffeńczycy pod samą Tazę, gdzie jednakowoż decydującego zwycięstwa nie odnieśli.

Obecnie, gdy na konferencji madryckiej stanął układ francusko-hiszpański w sprawie Maroka, a marszałek Petain rozszerzył go w rozmowach wojskowych gen. Primo de Rivera, sytuacja ogólna przedstawiała się następująco:

1. Sytuacja frontu francuskiego jest zupełnie pewna. Posiłki po objęciu przez z gen. Naulin'a dowództwa armji walczącej napływają regularnie. Bliskość frontu od linji kolejowej w okolicy Tazy skłania jednak do przerzucenia do Marokka wojsk i materjału wojennego jedną tylko drogą — na Rabat i Fez. Wskutek tego armja wzrasta powoli.

2 Porozumienie z Hiszpanją daje Francji pod względem operacyjnym przedewszystkiem prawo przekroczenia w razie skutecznej ofenzywy na Abd-el-Krima granicy strefy hiszpańskiej i prześladowania riffeńczyków na terenie Riffu, czego przedtem w myśl umowy w Algeciras z 1912 roku uczynić nie mogła.

3. O ile nastąpi koncentryczny atak francusko-hiszpański, to:

a) dokonany zostanie on przed dniem 15 października t.j. przed porą deszczową, która w Marokku trwa do wiosny;

b) pójdzie przypuszczalnie ze strony hiszpańskiej od strefy Melilli, od francuskiej zaś od odcinku Taza-Tin Aicha i będzie dążył do okrążenia całego lewego skrzydła wojsk Abd-el-Krima, walczących przeciwko Francji.



Pole walki w Marokku.

Akcja komunistyczna w województwie białostockiem.

W woj. Białostockiem akcja komunistyczna przybiera coraz szersze rozmiary. Mimo energicznej działalności władz bezpieczeństwa, agitacja komunistycznych partji na terenie tego wojew. i powiatów sąsiednich wzmaga się. Dnia 16 b. m. wywiesili komuniści w pow. Białostockim w gm. Zabłudów transparent z napisami wzywającymi do walki z prowokacją. Dnia 18 b. m. w gm. Radziwiłłówek pow. Bielskiego rozrzucano ulotki komunistyczne i pismo „Czerwony Sztandar" w języku białoruskim, które jest oficjalnym organem Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi.

Dnia 19 b. m. w pow Ostrów Mazowiecki rozrzucano odezwy komunistyczne i wywieszono sztandar poświęcony pamięci Botwina Zarządzone natychmiast dochodzenia ustaliły osoby kolporterów z liczbie 2, których aresztowano. Takiż sam sztandar wywieszono w Wysokiem Mazowieckiem i tu również aresztowano 2 sprawców Przeprowadzone dochodzenia, celem wykrycia osób rozwieszających sztandary w pow Grodzieńskim, natrafiły na ślad tamtejszej organizacji komunistycznej, w związku z czem aresztowano 5 osób.

UWAGI.

Łaska ludu na pstrym koniu jeździ.

Wychodząc z bramy domu, w którym się mieści Magistrat sosnowiecki, byłem mimowolnym świadkiem wielce charakterystycznej rozmowy dwóch młodych, inteligentnych robotników:

— Ładny towarzysz, co?! Kiedy spotkam Bienia, to mu powiem. Dawniej był dostęp do niego całkowicie łatwy. Obecnie, gdy zdobył stanowisko, jest zupełnie inaczej. Posyłam mu wizytówkę, a on odpowiada przez woźnego, że teraz nie przyjmuje.

Zdanie to, rzecz prosta, nie jest powtórzone dosłownie. Nie o to jednak chodzi. Główna rzecz, to sam fakt i pogląd na niego, a zarówno jeden, jak i drugi jest autentyczny.

Wypadki takie zdarzają się prawdopodobnie p. prezydentowi bardzo często, może nawet codziennie i, jeśli ma czas na rozmyślania, to niewątpliwie nie są one zbyt wesołe. Dotyczy to zresztą i jego kolegów w Magistracie, powołanych wolą wyborców do rządu w mieście.

Wola wyborców w naszych stosunkach niewyrobienia społecznego właściwie nie istnieje. Przeciętny obywatel, posiadający prawo głosu, oszołomiony dobrodziejstwami demokracji, przekonany jest w swej naiwnej dumie w dniu wyborów, że robi łaskę tej, czy innej grupie politycznej, oddając swój głos na jej listę. W następstwie takiego rozumowania oczekuje on wdzięczności od stronnictwa, na które głosował.

Byłoby dobrze, gdyby wdzięczność ta miała się przejawić w formie pracy dla dobra ogólnego. Tymczasem żądania wyborców idą zazwyczaj w kierunku zdobycia względów indywidualnych np. posady w Magistracie. Odmowa przyczynia się do zdepopularyzowania bożyszcza, choćby nim był p. Bień czy Jarża.

Nie jestem powołany do ich obrony przed natarczywością wyborców-towarzyszy, nic to bowiem Magistratowi nie pomoże. Musi on wypić kielich goryczy do dna, t. zn. do czasu nowych wyborów, w którym to dniu ten kielich będzie odsunięty.

Nie chodzi mi więc o p. Bienia i jego kolegów, lecz wogóle o sam stosunek wyborcy do wybrańców. Jeśli taki wybraniec, mniejsza o to, czy poseł, czy prezydent miasta, ma choć trochę w sobie dumy, to jest to chodząca tragedja.

W ustroju demokratycznym jesteśmy mniej lub więcej wszyscy od siebie wzajemnie uzależnieni. Lecz ci, których nazwiska wyjdą z urn wyborczych, są specjalnie upośledzeni, co do korzystania z wolności czynu i słowa.

W każdym wzroku napotkanego na ulicy człowieka czytają pewnie:

— Oto z mojej łaski zostałeś prezydentem, dzięki mnie jeździsz powozem po mieście i pierwszą klasą do Warszawy. Ja sprawiłem, że masz takie, a takie dochody.

Trzebaby mieć grubą skórę, aby w pewnym momencie nie czuć w sobie ochoty do jedzenia raz na dzień choćby kawałka suchego chleba, byle nie czuć zależności od mas bezimiennych i kapryśnych w swych sympatjach.

Magistraty socjalistyczne w Zagłębiu są w wyjątkowo trudnych okolicznościach, zarówno ze względu na specyficzny charakter ich wyborców, jak i z powodu obietnic przedwyborczych.

System agitacyjny PPS. jest bardzo dobry w wypadkach, gdy chodzi o zwycięstwo doraźne. Wielkie obietnice tworzą wielu zwolenników. Na dłuższą jednak metę nie da się utrzymać łatwo zdobytych stanowisk.

Nikt też w mieście nie zazdrości p. Bieniowi, ani jego stanowiska, ani dochodów, ani zaszczytów. Można było swego czasu podziwiać liczbę jego sympatyków. I dziś podziwiają, ale nie zazdroszczą.

K. C-rk.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

23 niedziela

Dziś Filipa Benicjusz.
Jutro Bartłomieja ap.
Wsch. słońca 4.56
Zach. „ 7.08

Ulgowe paszporty zagraniczne.

Ministerjum spraw wewnętrznych poleciło pp. wojewodom przypomnieć urzędom administracyjnym I instancji, że od petentów, składających podania o paszporty zagraniczne, zarówno ulgowe, jak i normalne należy bezwzględnie żądać zaświadczeń władz skarbowych o uiszczeniu zaległości podatkowych i że od obowiązku przedstawiania tych zaświadczeń mogą być zwolnione tylko osoby, wyjeżdżające za granicę w celach naukowych, na zjazdy międzynarodowe i w wypadkach wyjazdów nagłych.

Poza tem Min. spraw wewnętrznych poleciło ściśle przestrzegać, aby paszporty ulgowe krótkoterminowe wystawiane były na terminy zależne od celów wyjazdów.

Poleca też, aby na paszportach ulgowych krótkoterminowych czyniono adnotacje: paszport może być przedłużony przez konsulat tylko za opłatą 250 zł. Tego rodzaju adnotacje winny być czynione również na paszportach, wydawanych uczestnikom pielgrzymek do Rzymu, przytem pielgrzymom wystawiać należy paszporty z terminem 21-dniowym, o ile możności zbiorowe. Polecono jaknajoględniejsze wydawanie paszportów ulgowych w wypadkach, zasługujących wyjątkowo na uwzględnienie.

Z cechów.

(ć) W dniu 29 bm. odbędzie się posiedzenie wyzwolinowe cechu stolarzy w Sosnowcu, a 2 września kwartalne zebranie cechu piekarzy.

O długoletnią koncesję Elektrowni Okręgowej.

(g) Dnia 10 września br. w lokalu Starostwa w Będzinie odbędzie się pod przewodnictwem delegata Urzędu Wojewódzkiego dochodzenie w sprawie nadania Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim uprawnienia rządowego na wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energji elektrycznej, wytwarzanej w elektrowni w Małobądzu.

Uprawnienie ma obejmować terytorja następujących gmin miejskich i wiejskich: Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa, Czeladź, Zagórze, Niwka, Grodziec, Bobrowniki, Łagisza i gminy Olkusko - Siewierskiej, Ożarowice, Mierzęcice, część południową gminy Rudnik Wielki nie objętą uprawnieniem „S. A. Sieci Elektryczne", Siewierz i Łosień, leżących na terytorjum powiatu Będzińskiego, jak również terytorja gmin miejskich i wiejskich: Olkusz, Sławków i Bolesław, w powiecie Olkuskim.

Czas trwania uprawnienia projektowany jest na 60 lat.

Wszelkie zarzuty, żądania i zastrzeżenia w sprawie udzielenia uprawnienia rządowego na wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energji elektrycznej wyżej dnia 9 września br. pisemnie do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, a ustnie w trakcie samej rozprawy do przewodniczącego.

A podatek płacić trzeba

(ć) Państwo i samorządy słusznie domagają się by obywatele płacili podatki. W tym celu znajduje się drogę do podatników, między innemi, przez przymus wykupywania świadectw przemysłowych.

Wykupują je także i malarze, prowadzący odpowiednie przedsiębiorstwa i utrzymujący warsztaty pracy dla kilku, lub kilkunastu pracowników.

Magistrat sosnowiecki, umiejący ściągać podatki nie chce jednocześnie dawać robót przedsiębiorcom, posiadającym świadectwa przemysłowe. Magistrat oddaje roboty malarskie w takie ręce, które następnie nie ponoszą ciężarów podatkowych.

Ponieważ co do systemu rozpatrywania i przyjmowania ofert przez Magistrat istnieje wśród rzemieślników pewne niezadowolenie, nie byłoby od rzeczy, aby Zarząd Miasta na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej dał szczegółowe i odpowiednie wyjaśnienia. Są to kwestje bardzo drażliwe. Na tle oddawania robót powstają niejednokrotnie wersje, podcinające autorytet władz miejskich, przeto wyjaśnienia są konieczne.

Pożyczka dla teatru.

(ć) Na ostatniem swem posiedzeniu Zarząd Miasta w Sosnowcu uchwalił 3000 zł. pożyczki na uruchomienie teatru. Pożyczka będzie zwracana przez kierownictwo teatru ratami.

Przejęcie dróg.

(ć) Magistrat sosnowiecki powołał ze swego łona komisję do odebrania świeżo ukończonej ulicy Szenowskiej i szosy Małobądzkiej.

Jaka powinna być praca polska.

(ć)Dziś o godz. 4 pop. w sali „Trocadero" w Sosnowcu Związek Zaw. Metalowców, „Praca Polska" urządza odczyt inż. Webera pt. „Jaka powinna być praca polska".

Wejście dla nieczłonków 20 gr. Dla członków bezpłatnie.

Temat odczytu w obecnej chwili jest niezwykle aktualny, niewątpliwie więc zainteresuje on najszersze warstwy społeczne, zdające sobie sprawę z powagi sytuacji i znaczenia pracy, jako najdonioślejszego czynnika w powiększaniu bogactwa narodowego.

Przed budową kolonji letnich.

(c) Ławnik miejski p. Kon został wydelegowany do pertraktacji z Magistratem olkuskim w sprawie nabycia terenów pod budowę kolonji letnich dla dzieci z Sosnowca, oraz sanatorjum dla chorych na gruźlicę.

Dziwne porządki w ambulatorjum przy ul. Wawel.

Otrzymaliśmy list następujący: Przychodzę do ambulatorjum przy ul. Wawel w dn. 18 bm. jako pacjent do lekarza dentysty i czekam na swoją kolejkę pacjentów. Po paru minutach mego siedzenia, przychodzi jakaś stara Franciszkowa ze szczotką i dużym kijem i wprost bezczelnie wypędza mnie i innych pacjentów z ławki, ponieważ ona będzie zamiatała. Zaznaczam, iż była to dopiero godzina 5,30 po południu, a lekarze dentyści ordynują do godz. 7 wiecz. Możeby tak p. kierownik tego ambulatorjum zwrócił uwagę Franciszkowej, by się trochę delikatniej obchodziła z pacjentami i nie wypędzała ich z ambulatorjum. Niech porządek robi wtedy, kiedy niema pacjentów. Nie można ich narażać na połykanie kurzu.

Stały czytelnik „Iskry" B. W.

Chodzić po prawej stronie.

(g) O ile zdołano unormować do pewnego stopnia ruch kołowy i zmusić woźniców oraz szoferów do trzymania się prawej strony jezdni, o tyle ruch pieszy pozostał po dawnemu i publiczność absolutnie nie zwraca uwagi na wydane w tej mierze przepisy, chodząc po całej szerokości chodnika i tamując ruch pieszy. Zdaje się, iż byłby najwyższy czas unormować wreszcie tę sprawę, zwłaszcza, iż chodzi tu tylko o przyzwyczajenie. Uskutecznić to można przez stosowanie kar administracyjnych względem opornych zawalidrogów, z drugiej zaś strony posterunkowi, podczas obchodu swej dzielnicy winni zwracać na to uwagę i bezwzględnie żądać chodzenia po prawej stronie. Po pewnym czasie publiczność przyzwyczaiłaby się do tego i znikłoby wreszcie niesympatyczne zjawisko tamowania ruchu, tworzenia zatorów i obijania boków na chodnikach.

„Tylko" 10 list wyborczych

(g) Serja niespodzianek wyborczych rozpoczęła się Będzinie uj[illegible]nieniem taktu, iż na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego zgłoszono „tylko" dziesięć list z nazwiskami kandydatów do Rady Miejskiej.

Takiej ilości nie przewidywali nawet najlepsi politycy miejscowi, jeszcze na dzień przed składaniem list wyborczych, sądzono, iż wpłynie najwyżej 5 list, tymczasem ilość wzrosła o 100 proc. Stało się to dopiero w ostatnim dniu, gdy różni kombinatorzy spostrzegli, że nie uwzględniono ich żądań lub też, że ich wogóle pominięto.

Na szczęście, obfitość list wyborczych dotyczy wyłącznie żydów, polskie zaś społeczeństwo, pomimo krecie[j] roboty kilku warchołów, którym pomagała „Polonja", nie ujawniło rozbicia i wystawiło tylko dwie listy, t. j. Zjednoczenia Polskiego i P.P.S. Komunistyczna lista „Solidarności" robotniczej z natury rzeczy nie może być uważana za polską, gdyż jest to tylko zamaskowana lista komunistów żydowskich, usiłujących przy pomocy kilku wojtków polskich, dostać się do Rady Miejskiej.

Ostateczny skład list wyborczych jest następujący: Nr. 1 — Poale-Sjon, Nr. 2 — P.P.S., Nr. 3 — Zjednoczenie Polskie, Nr. 4 — Ogólny żydowski związek robotniczy, nr. 5 — Solidarność robotnicza, Nr. 6 — Cejrej-Sjon, Nr. 7—Żydowska jedność, Nr. 8 — Stowarzyszenie lokatorów, Nr. 10 — Żydowska lista bezpartyjna, Nr. 11 — Grupa ludowców i rzemieślników.

Obecnie Główny Komitet Wyborczy sprawdza wszystkie listy, a ponieważ są one sporządzane z zachowaniem wszelkich formalności, prawdopodobnie nie będzie unieważnień i dziesięć ugrupowań stanie do wyborów.

Niebezpieczne „huśtawki".

(g) Na byłej stacji dęblińskiej w Dąbrowie istnieje otwarty magazyn, kompletnie zrujnowany, z dachu którego zwisają belki.

Otóż na belkach tych dziatwa urządza sobie huśtawki, co może spowodować poważny wypadek, gdyż zarówno zwisające belki, jak i słupy, podtrzymujące dach są przegniłe i w pewnej chwili cały ten magazyn może runąć, grzebiąc bawiące się tam dzieci.

Ze względu na niebezpieczeństwo

szczątki tegoż, rozebrać, lub też odpowiednio zabezpieczyć, uniemożliwiając dostęp do środka.

Uroczystość w Grodźcu.

W niedzielę dn. 23 b. m. jako w rocznicę 1-go powstania śląskiego z r. 1919 odbędzie się w Grodźcu uroczysty obchód, na program którego złożą się 1) o g. 8.30 wymarsz przed pałac pp. Ciechanowskich. Przed pałacem nastąpi wręczenie p. Ciechanowskiej dyplomów członkostwa honorowego „Sokoła" i grupy powstańców śląskich „Szombierki"; 2) Dekoracja wieńców w stęga ofiarowaną powstańcom przez p. Ciechanowską; 3) Wymarsz na nabożeństwo do kościoła o godz. 11 przed południem; 4) Po nabożeństwie pochód na cmentarz grzebalny i złożenie wieńców na grobach poległych bohaterów; 5) Przerwa obiadowa; 6) Popołudniu zwiedzenie kościółka na górze św. Doroty; 7) W całej uroczystości bierze udział gniazdo „Sokoła" w Grodźcu.

Kto wyjeżdża zagranicę?

O paszporty zagraniczne starają się osoby następujące: Z Sosnowca Wanda Welmer, Józef Kwilecki, Aron Szwimer. Z Będzina: Mojżesz Szpigiel, Laja Wajntrepow, Pinkus Golbhard, Bronisława Sercarz, Anczel Landon, Salama Grosman. Z Dąbrowy: Benjamin Wajnsztajn, Abram Krymołowski. Z Zawiercia: Aron Luoling.

Znów oszukańcze kombinacje.

(g) Jak się dowiadujemy, po Zagłębiu grasuje jakiś żyd z Będzina, zbierający zamówienia na portrety, wykonywane przez zakład „Moderne" w Kielcach.

Portrety te są bardzo tanie, gdyż kosztują zaledwie 2 zł. przyczem agent pobiera tytułem zadatku 1 zł.

Łatwowiernych nie brak i pomysłowy żydek otrzymuje mnóstwo zamówień, których jednakże nie myśli widocznie wykonać, gdyż upłynęło już kilka miesięcy i nikt dotychczas nie otrzymał portretu.

Sprawy z oszukańczymi agentami są niemal na porządku dziennym i dziwić się należy łatwowiernym, którzy w dalszym ciągu dają wiarę tego rodzaju oszustom.

Ze szkolnictwa.

Gimnazjum Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu, Wysoka 8, niniejszym zawiadamia, że egzaminy wstępne odbędą się w dnin 3, 4 i 5 września Kandydaci są przyjmowani: a) na podstawie odpowiednich świadectw szkolnych, b) na podstawie egzaminu. Do klasy IV na podstawie ukończenia szkoły powszechnej; do klas przygotowawczych — dzieci od 7 lat skończonych W klasach niższych wpis obniżony do 30 zł. miesięcznie. Początek lekcyj dnia 1 września o godzinie 8 rano. Gimnazjum posiada prawa gimnazjów państwowych. Informacji udziela i podania przyjmuje kancelarja (tel. 3-96) codziennie od 10 do 12 w południe.

5390—2

Ciągnienie loterji.

W 13-tym dniu ciągnienia 5 klasy Loterji Państwowej wygrały następujące numery:

150 000 zł — nr. 19602.
25000 zł. — nr. 27700
5 000 zł. n-ry 22953, 26047.
600 zł. nr. 18577.
500 zł.—nr. 4907, 10758.

Po 400 zł. — nr. nr. 1356, 22749 35216, 36653, 43230, 46777.

Po 300 zł. — nr. nr. 6476, 7825, 8699, 12155, 12635, 14371, 22287, 25158, 25696, 28194, 28410, 38442, 40528, 4261.

Po 250 zł. nr. nr. 826, 1015, 1424, 1438, 2150, 4831, 6466, 8246, 8606, 9417, 10266, 11546, 11980, 13277, 14302 14370, 15578, 17194, 17652, 18351, 18567, 18650, 20051, 20282, 20649, 21982, 22395, 22519, 23667, 27835, 27866, 28883, 29234, 29319, 30269, 31074 31082 31126, 31558 32165, 32526, 34510, 32596, 32952, 36203, 36961, 37450, 37723, 38952, 39041, 40151, 42582. 44534, 46152, 48022, 49701.

OFIARY.

Warda Stanisław na biedne dzieci składa zł. 10 (dziesięć).

Cebula Wiktor na wdowy po policjantach składa zł. 2 (dwa).

Osławiony J. Nachmilner pisze list do Redakcji naszego pisma.

Władze ścigają oszustów, a ci bawią się w korespondencję. J. Nachmilner przysyła sprostowanie oraz swój bilans orjentacyjny. List wysłano z Katowic. Ciekawe rewelacje Nachmilnera o oddziale Banku dla Handlu i Przemysłu w Zawierciu. Nachmilner obiecuje wkrótce wrócić.

(f) Onegdaj Redakcja pisma naszego otrzymała orygiualny list, pisany przez J. Nachmilnera i wysłany z Katowic. Charakterystyczną jest rzeczą, iż władze poszukują J. Nachmilnera i J. Sachsego za poważne oszustwa, sięgające setek tysięcy złotych, ci zaś najspokojniej bawią się w korespondencje, przysyłając sprostowania i wyjaśnienia do naszej Redakcji. Ile w nich jest prawdy, a ile kłamstwa, trudno przewidzieć. Dla wiadomości jednak naszych czytelników i poszkodowanych podajemy dosłowną treść listu J. Nachmilnera:

„Do Administracji „Iskry„
w Sosnowcu.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ upadek firmy St. Sachse i J. Nachmilner w Zawierciu spowodował fantastyczne przypuszczenia o nadużyciach firmy oraz dał pole różnym spekulantom do zarobienia pieniędzy z resztek mego i mojej firmy majątku, przeto upraszam Sz. Pana Redaktora o opublikowanie w Jego piśmie drugostronnego bilansu. Jest to w interesie tych, którym się jeszcze należy, bowiem — jak widzę, znalazło się mnóstwo takich, którzy, przedstawiając fałszywe należności, zagarniają majątek firmy i mój osobisty. Pozatem podaję krótkie wyjaśnienia, które uwypuklą, iż nie zachodzi tu bynajmniej oszustwo, ale nieszczęśliwy zbieg okoliczności i niedoświadczenie młodego kierownika firmy, p. Sachsego, który nie tylko stracił wszystko, co posiadał, ale również i mój firmowy oraz prywatny majątek zaprzepaścił, i dziś on i ja jesteśmy żebrakami i w dodatku ludźmi bez możności zarobku i pracy. Jak z zestawienia widać i co prokuratorja stwierdzi, przeszło 110 tys. zł. zabrała nam firma B-cia Pleban, Zawiercie, oraz Piner w Radomiu. Kapitał ten leży u nich uwięziony od grudnia r. z. czyli pociągnął za sobą kolosalną wysokość odsetek i spowodował trudny bieg interesów firmy. Tu leży początek nieszczęścia, bowiem p. Sachse, pozbawiony tak znacznego kapitału, starał się przejść przesilenie, nie mając najmniejszego zamiaru oszukania kogoś za pomocą różnych kombinacji handlowych, by zyskać na czasie, nim należności firmy wpłyną i będzie mógł zapłacić zobowiązania firmy.

Aktywa. Kasa: Zł. 37. Dłużnicy: L. Piner, Radom 67800, Wł. Gąsiorowski, Będzin 4500, K. Zajecki, Częstochowa 2100, Bracia M. W. Pleban, Zawiercie 17000, prowizja według umowy z grudnia zł. 4400, urządzenie biura 1600, komorne za biuro—J. Plawner 1200, E. Jagielak 2300 — 1500, samochód 5200, utrzymanie samochodu, reperacje, szoferzy etc. 4600 utensylja samochodowe, narzędzia, opony i t.p. 1100, wynagrodzenie personelu (Renik, Dobosz, Weiskówna, Szlindlerowa 1080, Adolf Grunwald, Zawiercie, resztę należności 500, wynagrodzenie Sachsego i Nachmilnera (styczeń i luty 300 renty wyasygn. 520—5200 procenty, odsetki od kapitałów, prowizje bankowe, koszty protestów, it p. 28500, podatki, patenty i kary 2164.80, podróże, djety, koszta handlowe i t. p. za 8 miesięcy 12620, koszta rejentalne i adwokackie 1050, straty na towarach 5200, transporty, asekuracje i wagonowanie 1100, koszty związane z wywindykowaniem należności od Pinera 3200, pobrano od M. Gąsiorowskiego, Będzin, na koszta ostatecznego wyjazdu dn. 27. 7. 25 r. 2200, pozycje niewyjaśnione 1600, Razem zł. 174251,80.

Pasywa. Kapitał zakładowy zł. 22000, J. Nachmilner, R-k prywatny 6000, St. Sachse r-k prywatny 5036, Bank dla Handlu i Przemysłu, Zawiercie 55000, Gwarancja za B-ci Pleban, Zawiercie na zł. 100,000 na rzecz Tow. Akc. dla Przemysłu Spir. Łańcut 57000, Tow. Akc. „Polspirit" Mysłowice 11200, M. Tusiewicz i s-ka, Zawiercie 8000, Karol Sachse 4500, Alfred hr. Potocki. Ordynacja Łańcut 550, E. Mink, Zawiercie 100, Karol Mijalski, Zawiercie 550, W. Kechel Radom 970, Honigman, Zawiercie 200 E. Puszkiewicz, Katowice 600, A. Mroz Zawiercie, utrzymanie koni do dnia 1. 8. 25 r. 300, Lakiernik samochodu, Zawiercie 310, Kasa Skarbowa, Zawiercie za podatki i kary wekslowe 1794.80, J. Waszek, szofer, reszta pensji po potrąceniu utrzymania po dzień 27.7. 25 r. 81, J. Beister, furman reszta pensji po dzień 27. 7. 25 r. 60 zł. Razem zł. 174,251,80. Podpisani:

Stefan Sasche.
Józef Nachmilner.

Król. Huta, dn. 12. 8. 1925 r.

Ja zaś, gdy przejrzałem sytuację, oddałem bankowi cały mój majątek, jako zabezpieczenie z tym warunkiem że fałszywe weksle zostaną wycofane z obiegu. Zabezpieczenie to wyniosło około 40,000 zł. bank zaś zgodził się na to, jednak z niewiadomych mi przyczyn weksli tych nie wykupił i dopuścił je do protestu. Mój majątek prywatny zatem nie należy się bankowi z tytułu zabezpieczenia i wolno mi narazie czynić z nim, co uważam za stosowne. Również protestuję przeciwko postępowaniu Kasy Skarbowej, która za małoznaczne długi firmy, zasekwestrowała i sprzedaje cenne przedmioty, powozy i konie, stanowiące mój prywatny majątek. Wreszcie oświadczam, że usunąłem się z Zawiercia tylko dlatego, aby ujść niesprawiedliwym szykanom i nie mam bynajmniej zamiaru długo się ukrywać, lecz oddam się pod opiekę władzy tych, którzy zajmą się jak mojemi sprawami osobistemi, tak firmowemi jak również wydadzą mię kompetencji sądowej, jeżeli mi dowiodą oszustwo jakiekolwiek, jak również zajmą się tymi, którzy nas i mnie obrabowali i strącili w otchłań rozpaczy i nieszczęścia. Upraszając jeszcze raz Sz. Pana Redaktora o opublikowanie niniejszego wyjaśnienia, zaznaczam, że podobne wyświetlenie całej sprawy otrzyma Prokuratorja w Sosnowcu i przepraszając za publiczny układ i określenie listu pozostaję z najwyższym szacunkiem

Józef Nachmilner.

Likwidacja kół komunistycznych.

Komuniści przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Na jesieni ub. r. udało się policji politycznej po większych wysiłkach wykryć cały szereg kół komunistycznych, działających na terenie Sosnowca i jego okolic.

Po zaaresztowaniu wybitniejszych działaczów komunistycznych a między innymi i Stanisława Waldenberga—komisarjusza III Międzynarodówki w Moskwie, pozostali na wolności komuniści Jan Cupiał, Wojciech Paciej i Józef Więcławek, ująwszy ster kierownictwa, kontynuowali nadal wywrotową robotę komonistyczną.

Pozostałe z utworzonych przez Waldenberga dwa koła komunistyczne „Niwka" i „Modrzejów" zlikwidowano dnia 14 lutego b. r. i członków tych kół Franciszka Migasa l. 37, Józefa Grzywnowicza l. 42, Władysława Głogowskiego l. 29, Jana Sowę l. 32, Józefa Tylca l. 50, z Niwki, Wincentego Dylewskiego l. 28 i Antoniego Kubinca l. 45 zam. w Modrzejowie, oraz Wincentego Proszowskiego l. 45 z Klimontowa osadzono pod kluczem.

Członkowie tych kół prowadzili wzmożoną działalność, urządzając zebrania konspiracyjne w mieszkaniach członków oraz w lasku na Jęzorze, agitując nowych członków partji. zbierając składki, kolportując bibułę komunistyczną i t. p.

Nie ograniczono się jednak tylko do agitacji i kolportażu lecz stosowano nawet teror względnie niektórych osób, szkodzących partji. Wydano nawet wyrok śmierci na nadsztygara kop. Modrzejów Gajzlera, wykonania którego jednak nie podjął się nikt z członków.

W dniu onegdajszym zasiedli wszyscy ci na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu jako oskarżeni o przynależność do partji komunistycznej.

Oskarżonych bronili adw. Bieńter (z Warszawy) i adw. Kon (z Sosnowca).

Sąd po zbadaniu całego szeregu świadków i prawie trzechgodzinnych wywodach stron skazał Józefa Więcławka na 4 lata ciężkiego więzienia, oraz Jana Cupiała, Józefa Tylca i Wojciecha Pacieja na 3 lata, Jana Sowę na 2 lata, i na 2 lata więzienia zamieniające dom poprawy: Józefa Grzywnowicza, Wincentego Proszowskiego, Wincentego Dylewskiego i Władysława Głogowskiego zaś Franciszka Mugasa i Antoniego Kubinca uniewinniono.

Bodaj to biurokratyzm.

(g) O wpływie naszej biurokracji na sprawne funkcjonowanie urzędów, oraz na stosowne oszczędności, daje pewne pojęcie fakt następujący:

Na pewnej stacji odbiorca nie wykupił przesyłki, zawierającej paczkę gazet, wagi jednego kilograma. Zawiadowca stacji pisze o tem raport do Dyrekcji. Kierownik działu handlowego poleca kierownikowi działu wykonawczego, aby wysłał o tem pismo do zawiadowcy, komentujące szeroko przepisy o licytacji, z poleceniem kontrolerowi, aby był obecnym przy licytacji. Pan kierownik polecił sprawę tę zreferować referentowi, poczem po napisaniu referatu, przeprowadził korektę i oddał go kierownikowi działu handlowego, który elaboratten również sprawdził i polecił napisać na maszynie w trzech egzemplarzach: jeden do stacji, drugi do kontrolera z poleceniem wyjazdu, a trzeci do pozostawienia w aktach. Maszynistka po napisaniu oddaje referat do podpisu kierownikowi, który znów sprawdza, podpisuje i daje kancelíście do wciągnięcia do dziennika i wysłania według dwóch adresów. Kontroler po otrzymaniu polecenia, wyjeżdża na licytację i sprzedaje kilogram starych gazet za... 30 gr.

Kto ma ochotę, niech policzy, ile to wszystko kosztuje.

Kontroler za dzień pracy otrzymuje 15 złotych i djet zł. 8.20 gr. Czyni to razem 23 zł. 20 gr. Do tego dodać należy jeszcze pracę dwóch kierowników, referenta, maszynistki, kancelisty, korespondenta i papier, co wyniesie około 15 zł. czyli razem koszty wyniosą prawie 40 zł., kolej zaś otrzyma z licytacji 30 gr.

A ileż to czasu ludzie ci stracą na zajmowanie się takiem głupstwem, gdy najzwyczajniej w świecie zawiadowca mógł sam sprzedać przesyłkę z tym samym wynikiem.

Weźmy inną sprawę.

Na pewnych odcinkach w Zagłębiu są niektóre pociągi niemożliwie przepełnione, inne zaś chodzą niemal zupełnie puste.

Zagranicą sprawy takie reguluje zawiadowca którejkolwiek stacji, u nas przeprowadza się korespondencję, trwającą kilka miesięcy i w rezultacie przy zmianie rozkładu jazdy pociągów wprowadza się jeszcze gorszy system.

To samo dotyczy oświetlania lub ogrzewania pociągów. Mogą pasażerowie marznąć lub dusić się z gorąca i żadna władza nie może temu zapobiec, gdyż wszyscy muszą się ściśle trzymać odpowiednich przepisów.

Był nawet wypadek, iż powstałą na terenie kolejowym wyrwę, grożącą przechodniom poważnem niebezpieczeństwem, można było zreparować dopiero po uzyskaniu zezwolenia władz wyższych.

Czyż można się dziwić, iż w tych warunkach kolej daje deficyt i z najzdolniejszego pracownika może po pewnym czasie uczynić bezmyślną istotę, wykonującąautomatycznie biurokratyczne dziwolągi.

Ze sportu.

Komunikat oficjalny Sosnowieckiego Podokręgu K. Z. O. P. N. Nr. 14.

(Sosnowiecki Podokręg K. Z. O. P. N., Sosnowiec, Orla Nr. 8 m. 4, loż. Uthke — Telefon Sekretarjatu 6-99).

1. W uzupełnieniu komunikatu oficjalnego № 13 w sprawie zdyskwalifikowanych graczy: M. Skawińskiego z K. K. S. „Ruch“ i T. Kochanowicza z T.S. „Rozwój“ winno brzmieć: Ukarano M. Skawińskiego z K. K. S. „Ruch“ i T. Kochanowicza z T. S. „Rozwój“ 3 miesięczną dyskwalifikacją za grę w klubach niezgłoszonych.

2. Zniesiono nałożoną suspensję z gracza C. K. S. „Warta“ w Częstochowie, Goldszajdera (Kom. Nr. 12).

3. Wycofuje się ankietę w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia delegatów Podokręgu Sosnowieckiego.

4. Wyznaczono zawody międzymiastowe Sosnowiec-Będzin na dzień 29/VIII b.r. w Będzinie. Boisko Z. T. S. G. „Hakoach“.

5. W związku z międzymiastowymi zawodami Sosnowiec — Będzin w dn. 29/III b .r. obowiązuje w dniu tym zakaz gry na terenie m. Będzina.

—:—

T.S. „Victorja“—K.S. „Zagłębianka“.

W niedzielę dn. 23 sierpnia r. b. na boisku „Victorji“ w Sosnowcu odbędą się zawody o mistrzostwo kl. B. pomiędzy T. S. „Victorja“ a K.S. „Zagłębianka“ o godzinie 5 po poł. pomiędzy I-ymi a o 3-ej pomiędzy II drużynami tychże klubów.

„Zagłębianka“ stała się groźnym przeciwnikiem dla klubów pretendujących o tytuł mistrza Zagłębia jak K.S. „Sosnowiec“ i T.S. „Victorja“.

Wyścigi kolarskie

Sosnowieckie towarzystwo cyklistów urządza w dniu 30 sierpnia r. b. wyścigi szosowe międzyklubowe na szosie Niwka-Klimontów.

Program wyścigów:

1. Bieg otwarcia 10 klm. — 3 nagrody.
2. Bieg „Gości“ 10 klm. — 3 nagrody.
3. Bieg mistrzostwa klubu S.T.C. — 20 klm. — 3 nagrody.
4. Bieg „Żółwi“ 400 mtr. — 1 nagroda honorowa. Rozdanie nagród nastąpi zaraz po skończonych zawodach na mecie.

Regulamin zawodów: Start wspólny o godz. 2-ej po poł. przy kościele w Niwce. Do zawodów dopuszczeni będą członkowie klubów zaproszonych, za okazaniem legitymacji swego klubu. Bieg III tylko dla członków S. T. C. W biegu IV „Żółwim“ zabrania się jechać systemem „wężykowym“. Wszelkie reklamacje należy kierować do sędziów i kierownika zawodów. Wpisowe zł. 2 od siodła. Kierownik zawodów i starter p. J. Filski, zastępca p. A. Nowakowski. Kontroler na półmetach p. K. Baran, w drodze pp. kapt. Zalega, Tomczyk, Walter i inni. Ogólna zbiórka dn. 30 b. m. o godz. 12 u kapt. Zalegi, Sosnowiec, 3-go Maja 15.

Szczegóły rostrzelania komunistów - terrorystów.

Po przewiezieniu do Cytadeli i rozlokowaniu w oddzielnych celach — wszyscy skazani: Hübner, Kniewski i Rutkowski byli w nastroju, świadczącym, iż liczą z całem powodzeniem na ułaskawienie.

Obrońcy oskarżonych prosto z sądu pojechali do Spały do Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie. Równocześnie zaś minister sprawiedliwości wysłał do Spały telefonogram ze szczegółowem sprawozdaniem ze sprawy i wyroku.

Przybyłych do Spały obrońców przyjął szef kancelarji cywilnej Prezydenta i zakomunikował o odrzuceniu prośby o ułaskawienie.

Zawiadomienie urzędowe o tej decyzji otrzymała również kancelarja Prezydenta Rzplitej w Belwederze dla zakomunikowania władzom.

Na skutek tego władze uczyniły odpowiednie przygotowania do wykonania wyroku.

Wieczorem skazańcy otrzymali obfity i suty posiłek, nadesłany im przez „opiekunów“ za pośrednictwem siostry Hübnera. Jedzenie to wręczono im jeszcze przed odjazdem z sądu.

W drodze do Cytadeli wszyscy trzej zachowywali milczenie, od czasu do czasu tylko powtarzając sobie, iż będą ułaskawieni.

W Cytadeli ulokowano ich w oddzielnych celach wojskowego aresztu dyscyplinarnego.

W pierwszej z brzegu ulokowano Rutkowskiego, w drugiej Hübnera, w trzeciej Kniewskiego.

Już w korytarzu opuścił ich sztucznie maskowany spokój i wszyscy trzej zdradzali silne zdenerwowanie.

O godz. 10 przybył do skazańców kapelan ks. Wojtczak dla udzielenia ostatniej posługi. Wszyscy trzej odmówili pomocy religijnej. Ks. Wojtczak pozostał jednak przy nich i rozpoczął z nimi rozmowę.

O g. 12 w nocy dopuszczono do Rutkowskiego ojca, matkę, siostrę i brata, oraz siostrę Hübnera. Później przybyły matka i siostra Kniewskiego.

Zobaczywszy księdza Wojtczaka — siostra Rutkowskiego wybuchła:

— Po cholerę męczyć Heńka spowiedzią, kiedy i tak go wymęczył.

Siostra Hübnera, zajadła komunistka, również zwróciła się ze zjadliwą uwagą pod adresem księdza. Kniewski zaś na propozycję rodziny, żeby się wyspowiadał, oświadczył:

— Do djabła mi spowiedzi i tak mnie do djabłów wciągną!

Pomimo tych brutalnych manifestacji ks. Wojtczak pozostał i dzięki dobrotliwości swojej zdołał lepiej usposobić do siebie skazańców.

Hübner, po spożyciu kolacji z desperacją rzucił się na łoże i usiłował spać.

Rodziny skazańców przebywały z nimi do g. 1 w nocy, poczem pozwolono im pozostać w siedzibie żandarmerji.

Kniewski pogrążył się w czytaniu dodatku nadzwyczajnego gazety, dostarczonej mu przez rodzinę.

Rutkowski nerwowo chodził po celi i ciągle powtarzał:

— Czuję, że nie będę ułaskawiony i czeka mnie śmierć.

O g. 2 w nocy przybyły do Cytadeli oddziały policyjne, pod dowództwem nadkomisarza Fuksa.

O g. 4 min. 15 prokurator Skoczyński dał znak, aby wyprowadzono skazańców. Korytarz obsawiła warta wojskowa, do każdej z trzech cel wchodzą po kolei oficer z prokuratorem w towarzystwie policji i wyprowadzają skazańców.

Wszyscy skazańcy są ubrani. Żaden z nich niestę rozbierał w nocy. Przed wyjściem z gmachu aresztu oczekuje ambulans wojskowy nr. 4374.

Pierwszy wchodzi do niego, blady jak chusta, Rutkowski, za nim, podtrzymywany przez dwóch żandarmów Hübner, ostatni Kniewski, również ogromnie zmieniony.

Ks. kapelan Wojtczak towarzyszy skazańcom.

Przed drugą bramą przy wałach wszyscy wysiadają i cały pochód pieszo kieruje się na wał, na którym stoi sznur straży.

Pierwszy idzie Rutkowski, za nim prowadzeni z wysiłkiem Hübner i Kniewski. Również i Rutkowski musi być podtrzymywany. Ks. Wojtczak trzyma się ciągle przy skazańcach.

Po przejściu z wału przez mostek pochód zatrzymuje się u trzech świeżo wystawionych słupków. Wprost nich w niewielkiej odległości otwiera się ciemne wnętrze głębokiego dołu, tuż przy murze Cytadeli.

Następuje ustawianie skazańców przy słupkach.

Pierwszy z lewa staje Hübner, drugi — Rutkowski, ostatni na prawo — Kniewski.

Prokurator czyta wyrok.

Wszyscy obecni obnażają głowy, policja i wojsko salutują. Skazańcy zdejmują czapki cyklistówki i kładą je na słupkach.

Prokurator daje rozkaz wykonania wyroku. Do słupków, na 5 kroków przed skazańcami, podchodzi pluton żołnierzy z dowodzącym oficerem kap. Siekierzyńskim.

Skazańcy prostują się odruchowo.

Dowódca oddziału podnosi szablę. Skazańcy zaczynają gorączkowo wyrzucać z siebie okrzyki komunistyczne.

Błysk szabli, huk.

Trzy ciała walą się na ziemię.

Nowe strzały, krótkie drgnienia i pozostają trzy martwe ciała.

Lekarz wojskowy dr. Sommer stwierdza śmierć.

Zwłoki ułożono w przygotowane trumny i do trumny Rutkowskiego złożono wiszące na słupkach czapki skazańców.

Trumny ulokowano we wspólnym grobie, który wkrótce pokrył się ziemią.

Egzekucję wykonano o godzinie 4 m. 45.

Rynek pracy.

P. U. P. P. Sosnowiec.

W końcu ub. tygodnia sprawozdawczego ogólna liczba bezrobotnych na terenie P. U. P. P. w Sosnowcu wynosiła 15,120 rob. Skierowano 74 rob. Zapośredniczono 63 rob. Wolnych miejsc 336. Poszukujących pracy 11,811 rob. Poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia 3,72[illegible] robotników. Poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z doraźnej akcji państwowej 7,547 robotników.

Zwolniono w tym czasie z pracy 252 rob.

Przyjęły zaś robotników następujące zakłady przemysłowe: Huta Katarzyna w Sosnowcu 23 rob. Cegielnia „Rogoźnik“ w Rogoźniku 2 rob. Cegielnia Wieczorka w Sosnowcu 21 robotników. Fabryka „H. Dietel“ w Sosnowcu 7 rob. Huta Staszyc w Sosnowcu 8 rob. Młyn Parowy Szterlinga w Będzinie 5 rob. Młyn Parowy Laskiera w Będzinie 4 rob. Razem 60 rob.

W porównaniu więc do ubiegłego tygodnia liczba bezrobotnych w tygodniu sprawozdawczym zwiększyła się o 80 osób z powodu zwolnień robotników w przemyśle górniczym.

Miejscowe kopalnie z powodu braku rynku zbytu ograniczają dni pracy w tygodniu i redukują robotników.

W przemyśle metalowym fabryka „Erbe“ w Zawierciu z powodu braku zamówień wymówiła pracę wszystkim robotnikom w liczbie 300 osób, jak również w przemyśle włókienniczym Towarzystwo Akcyjne „Zawiercie“ ma zredukować w oddziałach tkalni A i B 300 robotników i w pozostałych tkalniach i oddziałach przygotowawczych 3000 robotników.

Przy robotach publicznych w gminach wiejskich i miejskich było zatrudnionych w tygodniu sprawozdawczym ogółem 1,668 robotników.

Magistrat Miasta Zawiercia z braku gotówki robót inwestycyjnych nie prowadził.

Ekspozytura P.U.P.P. w Zawierciu.

W końcu ub. tygodnia ogólna liczba bezrobotnych na terenie Ekspozytury P. U. P. P. w Zawierciu wynosiła 1,997 rob. Skierowano do pracy 42 rob. Zapośredniczono 40 robotników. Wolnych miejsc 2. Poszukujących pracy 1,824 rob. Poszukujących pracy, uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia 73 rob. Poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z doraźnej akcji państwowej 1,462 robotników.

Cementownia „Wiek“ przyjęła 3 robotników. Towarzystwo Akcyjne „Zawiercie“ 2 rob.

Magistrat m. Zawiercia z braku pożyczki robót inwestycyjnych nie prowadzi.

Z ruchu wydawniczego.

Sztuki piękne.

Miesięcznika „Sztuki Piękne“ nr 11 z dnia 15-go sierpnia b. r., pod redakcją prof. Władysława Jarockiego ukazał się w handlu. Treść następująca: 1) Czeska sztuka współczesna— napisał Szczęsny Rutkowski, 2) O portrecie Rafaela w Krakowskiem Muzeum XX. Czartoryskich — napisał Władysław Mahler, 3) O monotypjach Wojciecha Weissa — napisał Franciszek Klein, 4) Kronika artystyczna. Numer zdobi 39 reprodukcji w tekście i 2 rotograwjury. Cena egzemplarza 5 zł., prenumerata kwartalna 14 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji „Sztuk Pięknych“ Kraków, Wolska 19.

Każda oszczędna i praktyczna Gospodyni używa do prania 30% Proszek

BLASK

który zaoszczędza pracy, doskonale pierze i dezynfekuje bieliznę.

Pod gwarancją nie zawiera żadnych szkodliwych domieszek, przewyższa niemieckie fabrykaty i jest tańszy.

Do nabycia we wszystkich kooperatywach, drogerjach i sklepach kolonjalnych. 5433

Zakład badania surowców i wyrobów włókienniczych

oraz innych materjałów przemysłowych

przy Państwowej Szkole Włókienniczej w ŁODZI, ul. Pańska 115, tel. 4-33.

wykonywa:

1) kondycjonowanie i badanie bawełny, lnu, juty, wełny, jedwabiu, wyczesków, odpadków i in. oraz przędzy i tkanin;
2) badanie surowców i materjałów przemysłowych jak np.: określenie ciepłodajności węgla, analizy wód, smarów, tłuszczów, barwników i t. p.;
3) wydawanie orzeczeń z dokonanych badań;
4) wykonywanie badań naukowych, dotyczących wymienionej dziedziny surowców i wyrobów.

Badania i oceny wykonywane są przez rzeczoznawców zaprzysiężonych

5330-2

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE z prawami szkół państwowych

WANDY REPLINSKIEJ

Będzin, Sielecka nr. 1.

Zapisy uczenic przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum **codziennie od godziny 8 — 2 popoł.**

Egzaminy 31 sierpnia (poniedziałek) od godz. 8-ej rano.

Otwarta klasa przygotowawcza. 5462-2

MATERJAŁY NA

PŁASZCZE zimowe

MUNDURY i SPODNIE (djagonal)

dla P.p. KOMISARZY Pol. Państw.

KOLOR PRZEPISOWY

POLECA

WACŁAW MIESZALSKI

SOSNOWIEC, Modrzejowska 30.

Zamiejscowym próbki i cenniki wysyłamy bezpłatnie.

5438

OGŁOSZENIE.

Sekwestrator przy Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Sosnowcu podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych z niżej wymienionych odbędzie się licytacja publiczna dnia 25 sierpnia 1925 r. od godziny 11 rano przy ul. Targowej nr. 8, w magaz. fir. Brandes dla sprzedaży ruchomości należących do fir. Ekonomja i Szmula Czarnesa, a składających się: z artykułów spożywczych i kolonjalnych oszacowanych na 1825 zł. Sekwestrator wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

5448 Sekwestrator Kosmala.

Sosnowiec, dnia 22 sierpnia 1925 r.

Wyciąć i przesłać do Biblioteki Domu Polskiego w Warszawie Nowowiejska 27.

Kupon ulgowy „Iskry“.

Ja ______________ czytelnik „Iskry“ przesłałem w dniu dzisiejszym do Bibljoteki Domu Polskiego w Warszawie zł ______ gr ______ jako prenumeratę na kwartał ______

Książki proszę wysyłać pod adresem:

imię i nazwisko ______________

poczta ______________

miejscowość ______________ ulica ______________ Nr. ______

KONKURS.

Rada Szkolna Miejska m. Sosnowca ogłasza konkurs na

posadę kierownika szkoły powszechnej w Modrzejowie.

Pierwszeństwo mają nauczyciele z wyższym kursem nauczycielskim. Należycie udokumentowane podania należy wnosić przepisaną drogą służbową do Inspektora Szkolnego w Sosnowcu (ul. Małachowskiego 22) w terminie sześciotygodniowym od daty ogłoszenia niniejszego konkursu. 5456-3

Kto chce pieniądzy zaoszczędzić,

niech uda się do firmy, która **przefasonuje i farbuje kapelusze damskie, męskie** na sezon filcowy, na najnowsze
5418 paryskie modele.

Robotę uskuteczniam szybko i starannie, pod mojem kierownictwem.

Ceny bardzo przystępne.

Wielki wybór modeli

SZ. GOLDBERG, Sosnowiec, ulica Warszawska nr. 20 w podwórzu, I piętro obok kina „Sfinks“.

Ból głowy i migrene

9424 usuwają

proszki z KOGUTKIEM dla dorosłych.

Sprzedają apteki i składy apteczne

Choroby piersiowe (płuc)

leczy „BALSAM THIOCULAN AGE“

jednocześnie przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chorobliwe poty.

Używać za poradą lekarza. 4925

Sprzedają apteki i składy apteczne

Dyrekcja Seminarjum Naucz. Męskiego

im. R. Traugutta w DĄBROWIE GÓRN.

podaje do wiadomości, że

egzamin wstępny na kurs wstępny Seminarjum rozpocznie się **w czwartek 27 sierpnia r. b.**

o godz. 8 rano w lokalu seminarjum ul. Ulmana 39.

Podania należycie udokumentowane przyjmuje kancelarja Seminarjum codziennie od godziny 9-ej rano do 1-ej popoł. do dnia 26-go sierpnia.

Od kandydatów na kurs wstępny wymagane jest przygotowanie w zakresie 6 klas szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

Miejsc wolnych 30.

5451 **DYREKCJA.**



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny wypróbowany środek usuwający bezpowrotnie

Pot i niemiłą woń z rąk, nóg i pach.

Laborat. Chem. Farmac. „Ap. Kowalski“, Warszawa.

Dr. Melodysta

choroby wewnętrzne

specjalność: choroby płuc

Przeprowadził się na ulicę Modrzejowską 9 II p.

Sosnowiec, tel. 1-81.

Przyjmuje od 9—10 i od 4—6.

5443

Specjalny zakład

reperacji maszyn do pisania i liczenia.

Przyjmuje do reperacji maszyny do pisania i liczenia wszystkich systemów.

St. Czajkowski

Sosnowiec, Szenowska nr. 14.

Tel. 5-71. 5468

OGŁOSZENIE.

Z powodu uzyskanej separacji przez sąd duchowny w Kielcach i sąd Okręgowy w Sosnowcu z żoną Genowefą z Jeziorskich Czerwikową za długi jej nie odpowiadam, ponieważ żona podczas mej nieobecności w Sosnowcu sprzedała moje umeblowanie z pokoju i kuchni, nie wyłączając nawet mej garderoby i pościeli i zostawiając mi troje małych dzieci, ulotniła się.

5439 **Andrzej Czerwik**

Zawiadamiam Sz. Klijentelę, iż powróciłam i nadal prowadzę pracownię ubiorów damskich.

Helena Maziarska.

5445

---

z f.

Proszki dla dorosłych „KOWALSKINA“

usuwają BÓL GŁOWY

Wyrob. Labor. Chem. Farm. Ap. Kowalski.

Wpisy na nowy

kurs Buchalteryjny

(sześciomiesięczny) ŻEŃSKI i MĘSKI w Sosnowcu

pod gwarancją złożenia egzaminu i otrzymania świadectwa (patentu) przyjmuje jeszcze dnia 28 i 29 sierpnia (w piątek i sobotę w lokalu p. Balanasy przy ul. Wiejskiej nr. 14 na piętrze w Sosnowcu od godziny 10 rano do godziny 9 wieczorem.

Kierownictwo kursów

5425 **Bronisław Tyndel.**

WĘGIEL TANI

kopalń nienależących do konwencji poszukiwany.

Oferty pod „Tani węgiel“ do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8.

Zatwierdzone przez Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.

KURSY HANDLOWE

T. ROKOWSKIEGO I R. STATTLERA w BĘDZINIE.

Zapisy nowych kandydatów przyjmuje Kancelarja Kursów, **Będzin, Modrzejowska 85, II piętro (front), codziennie za wyjątkiem sobót i niedziel, od godziny 3-ej do 7-mej wieczorem.** 5464

Po ukończeniu kursu nauki uczniowie otrzymują świadectwa podług wzoru, zatwierdzonego przez Min. W. R. i O. P.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
8 groszy za wyraz.

Meble: szafy, bieliźniarki, kredensy, stoły rozsuwane, biurka, kwietniki, otomany, materace, wózki dziecinne, łóżka. Za gotówkę i na raty Sosnowiec-Pogoń, Nowopogońska 17. Gracja Antczak. 3781-2

Meble otomany i kanapy nowe różne za gotówkę i na wypłat cena jednakowa w pracowni stolarskiej Józefa Czernego Będzin, ul. Modrzejowska 14. dom własny 4938-34

Kupię plac pod dom i ogródek w Sosnowcu lub okolicy, ilość prętów, miejscowość i cenę podać. Adm. „Iskry“ Sosnowiec pod „Plac“. 5312-1

Motocykl Indjan „Big Chif“ największy 15 konny z wózkiem typ 1925 r. prawie nowy, światło elektryczne i wszelkie przybory natychmiast do sprzedania. Sosnowiec Modrzejowska 39. Mazurkiewicz. 5373-1

Samochód 4-ro osobowy marki N.A.G. w dobrym stanie na chodzie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Kościelna 9, w Restauracji 5391-2

Pies Doberman półtoraroczny czystej rasy tresowany znakomity stróż, do sprzedania Kolonja Fitznerowska Nr. 5. 5386-1

Truskawki 2 złote kopa, króliki srebrne rasowe 10 złotych Zawiercie Doktór Loewenstein.

Wszelkie części składowe i przybory do rowerów są do nabycia po cenach konkurencyjnych w sklepie p K. Baran, przy ul Kościelnej, vis a vis kina „Zagloba“. 5165

Okazyjnie tanio do sprzedania maszyna mało używana z aparatem do haftu i szycia. Sosnowiec, Sielecka 27 m. 5. 5430

Z powodu wyjazdu sprzedam lub wydzierżawię 8 mórg z zabudowaniami w tem 1 i pół morgi łąki Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 5449-3

Sprzedam tanio fortepian krótki, używany marki „Krall i Seidler, Warszawa„. Wiad. w Adm. „Iskry“ 5315-2

Bernard (szczenię) 80 zł, suka Satte (Gordon) pod gwarancją ułożona 200 zł., wilczura 2-letnia 100 zł. sprzeda Piotrowicz, Sosnowiec, Pogoń Piaskowa 3. 5338

Urządzenie sklepowe do sprzedania Wiadomość Środula, Górna 52 5423

36 sztuk drzewa budowlanego do sprzedania, okazyjnie. Wiadomość „Iskra“, Dąbrowa Górnicza. 5453

Balustradę żelazną, kanapkę pluszową, gramofon z płytami sprzeda tanio. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 5450-3

Sprzedam dwa łóżka dębowe, bekieszę i żakiet. Sosnowiec, Nowopogońska 47. Urgacz. 5392

Plac do sprzedania przy ulicy Stefanja w Zawierciu. Wiadomość w restauracji Kochanowicza w Sosnowcu przy ul. Dębowej nr. 26. 5421-3

Posady i prace.
Zaofiarowane 8 groszy za wyraz.

Pracownia portretów, Marjana Zingera w Sosnowcu przy ul. Grochowej nr 7 poszukuje ajentów solidnych na prowizję, zgłaszać się osobiście lub piśmiennie do firmy. 5405 1

Potrzebna zdrowa mamka do 4 miesięcznego dziecka, zwracać się Czeladź, doktór Wiśniewski. 5440-2

Lokale.
8 groszy za wyraz

Stancja dla 4 uczniów starszych klas w Warszawie. Utrzymanie i opieka staranna. Na żądanie pomoc w naukach Języki. Warszawa, Natolińska 8, m 10. 5126-2

Przyjmę jedną lub dwie uczennice szkoły śred. kl. I-IV na stancję. Troskliwa opieka zapewniona. Adres w Adm. „Iskry“. 5184-1

Dla urzędu potrzebne parterowe mieszkanie od 3 do 5 pokoi lub 2 mieszkania 2 i 3-ch pokojowe. Dzielnica miasta obojętna. Oferty składać: Okręgowy Urząd Miar, Królewska Huta, ul. Mickiewicza 37. 5300-1

Kilka uczennic przyjmę na stancję. Opieka troskliwa Sosnowiec, ul. Czysta 9. Doktorowa Sarnecka, telefon 834. 5309-3

Maturzysta poszukuje pokoju przy rodzinie z utrzymaniem lub bez od 1-go września. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Iskry“ pod „Maturzysta“. 5337-2

Pokoje umeblowane, oddzielne wejścia, 15 minut od stacji, przy ruchliwej ulicy do odnajęcia Zgłoszenia do filji „Iskry“ w Dąbrowie Górniczej pod „B. 1.800“. 5367-1

Dwa pokoje z kuchnią. Pokój z kuchnią do wynajęcia. Doktór Loewenstein Zawiercie 5387-1

Młoda inteligentna panienka poszukuje pokoju bez mebli. Zgłoszenia piśmienne do Adm. „Iskry“ pod „pokój“. 5382-1

Przy rodzinie pokój do wynajęcia od 1 września. Piłsudskiego 64 m. 9 II piętro. 5406-2

Pokój ładnie umeblowany w domu skanalizowanym do wynajęcia solidnej pojedyńczej osobie od 1-go września Wiadomość w Administracji „Iskry“. 5454

Wynajmę pokój umeblowany z oddzielnem wejściem. Sosnowiec, nr 1. 5425-2

Do wynajęcia pokój umeblowany przy rodzinie. Wiadomość w adm. „Iskry“. 5434

Sklep spożywczy z mieszkaniem odstąpię Sosnowiec, Sielecka 19 Palka, 5460

Sprzedam wolny pokój z kuchnią. Konstantynów ul. Robotnicza 11. Pawlik. 5444

Przyjmę panów na mieszkanie. Sosnowiec, Pańska 46. 5427

Sklep i pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Środula Górna nr 52. 5422

Przyjmę uczniów na stancję. Wiadomość filja „Iskry“ w Dąbrowie Górn. 5453-3

POKOJE umeblowane oddzielne wejści 15 minut od stacji przy ruchliwej ulicy do odnajęcia Zgłoszenia do filji „Iskry“ w Dąbrowie Górn. pod „B. 1800“. 5357-2

Zamienię mieszkanie: jeden pokój z kuchnią w Sosnowcu na takież same lub większe w Będzinie Oferty składać w kantorze „Iskry“ w Będzinie, Małachowskiego 7 dla „K. K.“ 5465

Przyjmę dwóch uczni lub uczenice na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem lub bez. Pogoń, Kopernika 16 5420

Różne.
8 groszy za wyraz.

Stenograficzny Instytut. Mokotowska 39, wyucza zainteresowane osoby pilne, chętne listownie, bezpłatnie stenografji, celem rozpowszechnienia tejże. 4652-7

Tapicer Ratajski, Sosnowiec, Niemiecka 5, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa. Uskutecznia wszelkie przeróbki mebli starych i materacy. Ceny niskie. 5111-5

Rutynowana nauczycielka udziela lekcyj dzieciom od lat sześciu w kompletach u siebie w domu od 1-go września, Piłsudskiego 64. 5310-2

Udzielam lekcji języka niemieckiego. Przyjmuję zgłoszenia od 6-ej do 7-ej wiecz. Sosnowiec, Kolejowa 10, m. 5, II p. 5371-1

Udzielam lekcyj o zakresie 8 kl. Spec. Polski (literatura) Matem. Fizyka, Chemja. Wiadomość w Adm. „Iskry“. 5393-1

Z dniem 1 go września otwiera się frebl ówkę w Strzemieszycach, na ulicy Warszawskiej w domu p. Bąblewskiego. Dzieci przyjmowane będą od lat 3 do 7. Zapisy u Księdza prałata w kancelarji. 5441

1 go października otwieram sześciotygodniowy kurs kilimkarski w Strzemieszycach na ulicy Warszawskiej w domu pana Bąblewskiego. 5442

Śpiewu solowego udzielam stawiam głos prawidłowo do śpiewu i deklamacji Amelja Sternowa. Sosnowiec. Kołłątaja 11, przyjmuje od 4 do 6. 5431

Dostarczam koła zębate i tryby różnego rodzaju. Zgłoszenia tylko listowne. Sosnowiec, ul. Rudna 34 Piotr Horszelski. 5426

Mężczyzna 31 lat, separowany mający dwóch chłopców pragnie poznać pannę, wdowę, ewentualnie rozwódkę do lat 35 w celu matrymonjalnym, wzięcie służby możliwe. Adres: Sosnowiec poste-restante pod „separacja“ 5451

Absolwent filozofji, długoletni nauczyciel, udziela lekcyj i korepetycji w zakresie szkoły średniej z maturą włącznie Specjalność matematyka, fizyka, chemja Zgłoszenia: Prusak, Ostrogórska 9 II piętro

Tapicer przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje u siebie i po domach, lub w innem mieście Przyjmuje również przeróbki materaców po bardzo przystępnych cenach Sosnowiec, Czysta 7 mieszkanie Siwka. 5401

Krawcowa szyje w domach prywatnych, robotę wykonywa podług najnowszych żurnali, przyjmuje również robotę do domu Sosnowiec, Konrada 7, m 8. 5436

Ostrzegam, że za weksle wystawione przez syna mojego Józefa Krawczyka na moje imię nie biorę żadnej odpowiedzialności. Tomasz Krawczyk. 5435

Wszelkie naprawy rowerów, motocykli, maszyn do szycia i pisania, tudzież emaljowanie i niklowanie wykonywa z gwarancją, po cenach konkurencyjnych, zakład mech. i wytwórnia rowerów K. Baran. Sosnowiec, ul. Kościelna Nr 6 5161-1

Nauczycielka gimnazjum państwowego (francuski) poszukuje lekcji w szkole prywatnej Wiadomość: E. Małachowski w Sosnowcu fabryka Huldczyńskiego 5409-3

Przygotowujemy w kompletach i pojedyńczo do szkoły powszechnej gimnazjum i eksternów. Warunki przystępne Zgłoszenia do 1 września, Biuro Ogłoszeń Hławskiego, Sosnowiec, 3-go maja. 5457

Kursy Rękodzielnicze Nowakowskiej Sosnowiec, Kołłątaja 11. Zapisy uczennic na krój sukien, bielizny. Haft biały, kolorowy, siatki włóczkowe dziecinne sukienki, swetry i inne, artystyczne roboty ręczne. 5432

Zakład rysowniczy pracownia haftów i bielizny. Wykonywa wszelkie roboty ręczne artystyczne, mereżki ręczne i maszynowe, plisowanie falbanek, żabotów, wszywanie koronek maszynowo. Szycie bielizny od skromnej do najwykwintniejszej Małachowskiego 2a vis a vis Banku Polskiego. 5428

Zgubione dokumenty.
8 groszy za wyraz.

Tobiasz Zinder zgubił książeczkę wojskową wyd. przez PKU Sosnowiec, 5188-2

Lewit Moszek urodzony w 1900 r. zgubił dowód osobisty i dokumenty wojskowy wyd. przez PKU Będzin. Powyższe dokumenty unieważniam 5357-1

Kołczyk Jakób zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Częstochowa. 5361-1

Kurkiewicz Jan zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez P.K.U. Miechów. 5363-1

Dreksler Haskiel zgubił książkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Będzin. 5366-1

Piotr Piasecki r. 1885 zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Miechów. 5363-1

Zysman Rozencwajg gm. Myszków zgubił dokumenty wojskowe, wydane przez PKU Będzin. 5375-1

Jakób Kmieć zgubił książkę wojskową, wyd. przez PKU Kraków. 5385-2

Tomaszowi Szocie skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 5395-2

Ignacy Szczepański zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 5397-2

Mendelzon Rubin zgubił książeczkę wojskową, wyd. przez PKU Sosnowiec. 5396-2

Antoni Konieczniak zgubił portfel zawierający między innymi dokumentami książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin. Kazimierz gm. Olkusko - Siewierska poczta Maczki 5402-2

Samul Arbesman zgubił portfel zawierający książeczkę wojskową wyd. przez PKU Sosnowiec 5414-3

Łukasik Jan gm. Bobrowniki zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin. 5417-2

21 sierpnia zgubiona teczka z kwitarjuszami i innymi, dla znalazcy bezwartościowemi, dowodami uprzejmie proszę znalazcę za wynagrodzeniem doręczyć Piłsudskiego 8 m. 2. 5469

Stefanja Korzekwa zgubiła wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Przystań. 5439

Feliks Sciupidro zgubił portfel z książkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin 5403

Zaginęła książeczka Kasy Chorych na imię W. Sobora. Łaskawy znalazca zwróci do administracji „Iskry“ 5455

Franciszek Grzybowski zgubił książeczkę Kasy Chorych. 5429